

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ,  
SPORTU I TURYSTYKI  
(NR 58)  
z dnia 23 lipca 2025 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 58)

23 lipca 2025 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, pod przewodnictwem posła **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– **pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie (druk nr 1482).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Borys** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Typko** dyrektor Departamentu Instrumentów Środowiskowych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Bartosz Bieliński** wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Motorowego, **Rafał Szlachta** prezes Polskiej Organizacji Rozwoju Sportu i Turystyki, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu – ekspert ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich, **Michał Cyrankiewicz-Gortyński** przedstawiciel Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza, **Wiesław Wilczyński** honorowy prezes Escola Varsovia oraz **Henryk Urbaś** – asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** i **Damian Stanisławski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Paluch** i **Jarosław Lichocki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Panie i panowie, otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Witam uprzejmie panie i panów posłów. Witam uprzejmie zaproszonych gości. Witam sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, pana posła Piotra Borysa.

Witam uprzejmie nominowanego przez Prezesa Rady Ministrów na funkcję ministra sportu i turystyki pana wiceprzewodniczącego Jakuba Rutnickiego. Składamy gratulacje i życzymy jak zwykle dobrej współpracy. Skoro stąd wychodzisz, to myślę, że ze współpracą nie będziesz miał problemu, choć zawsze muszę przypomnieć z historii, że wielu mówiło, że tak, ale potem ważniejsze sprawy państwowe nie pozwalały często zaglądać na tę salę. Mam nadzieję, że tym razem będzie inaczej.

Witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wspólnie z panem ministrem są zgodnie z upoważnieniem przedstawiciele Departamentu Instrumentów Środowiskowych w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Jest pani Małgorzata Typko oraz pan naczelnik Kamil Zawadzki, a także pani kierownik Małgorzata Osińska i pani Katarzyna Korzeniowska. Witam uprzejmie wiceprezesa zarządu głównego Polskiego Związku Motorowego pana Bartosza Bielińskiego. Witam pana prezesa Polskiej Organizacji Rozwoju Sportu i Turystyki Rafała Szlachtę. Witam reprezentującego Unię Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza pana Michała Cyrankiewicza-Gortyńskiego.

Szanowni państwo, w porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie – druk nr 1482. Informuję, że marszałek Sejmu zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował w dniu 10 lipca 2025 r. projekt z druku nr 1482 do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki do pierwszego czytania.

Uprzejmie proszę przedstawiciela ministra sportu i turystyki o przedstawienie projektu zmiany ustawy o sporcie w ramach pierwszego czytania. Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, także chciałbym pogratulować panu ministrowi Jakubowi Rutnickiemu.

Szanowni państwo, to jedna z istotniejszych ustaw o niebagatelnym znaczeniu w kontekście sytuacji ochrony obiektów sportowych, o których wielokrotnie mieliśmy okazję rozmawiać i które mieliśmy okazję także analizować w przestrzeni medialnej. Pamiętamy, co działo się w Puławach, ale nie tylko w Puławach, także w Poznaniu.

Przypomnę, że w Puławach w wyniku pewnych roszczeń mieszkańców, właściwie jednego małżeństwa mieszkającego w odległości około 100 m od orlika, doszło do takiej sytuacji, że w orzeczeniu sądu *de facto* orlik został zamknięty od godziny 15.00. Mówiąc wprost, coraz częściej obywatele Rzeczypospolitej, niektórzy oczywiście, podważają funkcjonowanie obiektów sportowych służących szkoleniu dzieci, młodzieży z uwagi na emisję hałasu. To jest oczywiście uprawnienie wynikające z prawa do tego typu roszczeń, wynikające z Kodeksu cywilnego, z przepisów ogólnych Kodeksu cywilnego.

Zapewne nie podjęlibyśmy tej sprawy wspólnie na poziomie rządowym, ale także dzisiaj na poziomie parlamentarnym, gdyby nie kolejne sytuacje, kolejne orzeczenia sądowe, które *de facto* wyłączają obiekty publiczne, obiekty sportowe tego typu z możliwości korzystania. Podkreślam, Puławy są najbardziej charakterystyczne, ale także ostatnie sytuacje w Poznaniu, w Jeleniej Górze.

Chcąc wyjść naprzeciw tym kierunkowym liniom orzeczniczym sądów powszechnych w Polsce, postanowiliśmy działać wspólnie, aby chronić obiekty sportowe, które są przeznaczone do szkolenia dzieci i młodzieży, uprawiania sportu szkolnego, rekreacji, z kilku przyczyn. Po pierwsze, dlatego że w sposób jednoznaczny tego typu orzeczenia mogą ograniczyć dostęp dzieci, młodzieży do obiektów sportowych. Pamiętajmy o tym, że ze wszystkich naszych badań, które prezentowaliśmy na posiedzeniu Komisji, wynika, że mamy do czynienia jednak z odchodzeniem dzieci i młodzieży od aktywności sportowej. Mamy świat cyfrowy, który pochłania dzieci w sposób niewspółmierny jeszcze do czasów sprzed 5, 10, 15 lat. Musimy zrobić absolutnie wszystko, aby obiekty mogły służyć szkoleniu sportowemu dzieci i młodzieży, ale także rekreacji.

Wychodząc naprzeciw, w wyniku wielu, wielu rozmów, konsultacji z Ministerstwem Klimatu i Środowiska podjęliśmy się wspólnie działań i rozstrzygnięć, zabezpieczenia tych przepisów w ustawie o sporcie, dlatego że dzisiaj sądy orzekają na podstawie konstytucji i ustaw. Początkowo planowana była zmiana rozporządzenia, które mogłoby wyłączyć z norm hałasu te obiekty, ale wspólnie uznaliśmy, że przepis szczególnie o randze ustawowej – podkreślam, o randze ustawowej – jest fundamentalny w tym, aby chronić obiekty sportowe, w tym obiekty przyszkolne, przed tego typu skutkami orzeczeń.

Stąd też uznaliśmy, że nie ma sensu powielać tych samych zapisów ustawy o ochronie środowiska, również w rozporządzeniu, zgodnie z wytycznymi dotyczącymi prac legislacyjnych i wystarczy zapis w ustawie o sporcie, który będzie jako *lex specialis* chronił tego typu obiekty. Oczywiście zawsze sądy będą orzekać, natomiast jest to wzmocnienie ochrony ustawowej tych obiektów, które określiliśmy sobie jako boiska, korty, bieżnie i skateparki, które stanowią powszechne korzystanie ze środowiska w rozumieniu ustawy o ochronie środowiska, jeżeli odbywa się szkolenie sportowe lub aktywność sportowa o charakterze szkolnym lub rekreacyjnym.

Możemy sobie wyobrazić taką sytuację, że grupa młodzieży z trenerem przychodzi w godzinach popołudniowych i szkoli się w zakresie różnych sportów. *Case* Puław, co dotyczyło dokładanie zamknięcia obiektu, to znaczy, otwarcia do godziny 15.00, natomiast później żadne szkolenie nie mogło się odbywać. Mówiąc wprost, orlik w Puławach był zamknięty na cztery spusty od godziny 15.00, czyli wtedy, kiedy służył wyłącznie w funkcjonowaniu tego obiektu dla szkoły.

Chcąc uniknąć tych sytuacji, wprowadziliśmy przepis – podkreślam raz jeszcze, uzgodniony z Ministerstwem Klimatu i Środowiska – który naszym zdaniem, wspólnie, wypełnia to oczekiwanie na pojawiające się coraz częściej orzecznictwo w sądach powszechnych. Wiemy, że w toku różnych dyskusji myśleliśmy o tym, czy zawęzić ten katalog. Pojawiły się w toku dyskusji również informacje o lodowiskach, które budujemy, a które przez siedem miesięcy pełnią funkcję obiektów – boisk czy kortów – a przez pięć miesięcy są lodowiskami i czy nie warto byłoby ewentualnie rozszerzyć tego katalogu o lodowiska. Wiem, że też takie postulaty padały. Myślę, że w toku prac legislacyjnych możemy o tym porozmawiać. Chcieliśmy ograniczyć się jednak do zamkniętego katalogu, żeby nie włączać na przykład stadionów piłkarskich czy innych obiektów, które w jednym koszyku by nam rozszerzyły na tyle mocno zakres przedmiotowy, że musielibyśmy wchodzić jeszcze w odrębne regulacje.

Naszym zdaniem obiekty przyszkolne, obiekty sportowe, które służą rekreacji, szkoleniu i stanowią powszechne korzystanie ze środowiska w tych przepisach są optymalne. Podkreślam raz jeszcze, że szukaliśmy wielu różnych możliwości zabezpieczeń prawnych, poprzez rozporządzenie, normy hałasu, dziesiątki różnych rozwiązań. Uznaliśmy, że ten przepis ustawowy jest optymalny, chociaż zapewne w 100% nie musi zabezpieczać, bo na końcu są to jednak decyzje sądu. Niemniej jednak bez takiego przepisu pozycja ochrony obiektów sportowych

po prostu dzisiaj jest żadna czy też minimalna. W sytuacji wprowadzenia tego przepisu będzie niezwykle, niezwykle wzmocniona przed każdym rozstrzygnięciem, do którego mają oczywiście prawo obywatele Rzeczypospolitej, do swoich naturalnych roszczeń. Dlatego po konsultacjach – już podsumowuję – ustaliliśmy wspólnie na poziomie rządowym i w konsultacjach międzyresortowych, że ten poziom zabezpieczenia powinien być w tym zakresie optymalny. Dziękuję.

Może jeszcze przedstawiciel Ministerstwa Klimatu i Środowiska powie kilka słów.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Właśnie chciałem zaproponować – bo pan minister powołał się na uzgodnienia – przedstawicieli Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Uprzejmie proszę osobę, która chciałaby w imieniu resortu zabrać głos.

**Kierownik Zespołu do spraw Oddziaływań Fizycznych w Departamencie Instrumentów Środowiskowych Ministerstwa Klimatu i Środowiska Małgorzata Osińska:**

Dzień dobry. Małgorzata Osińska, Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Dziękuję za oddanie głosu.

Tak, potwierdzamy. Ze strony MKiŚ chcielibyśmy wskazać, że ta nowelizacja ustawy ma wyłącznie charakter porządkowy. Sankcjonuje obowiązujący stan prawny, doprecyzowując pojęcie „powszechnego korzystania ze środowiska”. W naszej ocenie było ono nadinterpretowane względem obiektów sportowych wykorzystywanych przez obywateli. Chcielibyśmy wskazać, że poprzez „powszechnie korzystanie ze środowiska” rozumiemy takie korzystanie, które przysługuje z mocy ustawy każdemu i które też jest związane z prowadzeniem aktywności sportowej.

W naszej ocenie przedstawiony projekt MSiT zasługuje na uznanie przede wszystkim dlatego, że dokonuje rozróżnienia pomiędzy źródłami hałasu związanymi z aktywnością sportową realizowaną w ramach powszechnego korzystania ze środowiska a innymi rodzajami działalności, takimi jak działalność przemysłowa, transportowa czy usługowa. W naszej ocenie ten projekt zasługuje na uznanie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję uprzejmie.

Może przed rozpoczęciem dyskusji chciałbym prosić o zabranie głosu przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Proszę uprzejmie.

**Legislator Wojciech Paluch:**

Szanowni państwo, Wojciech Paluch.

Panie przewodniczący, jest pierwsze czytanie. Przygotowywaliśmy się, żeby zabrać głos w trakcie szczegółowego rozpatrywania tego projektu. Co prawda może jest i zasadny, i celowy, natomiast nie jest dosyć obszerny. Moglibyśmy w pierwszym czytaniu, jeśli zostaliśmy poproszeni o głos, wspomnieć, że w opinii wstępnej do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie – druk sejmowy nr 1482 – wyartykułowaliśmy wątpliwość co do kwestii nieprawidłowego umiejscowienia normy systemowej projektowanej regulacji, która dotyczy naszym zdaniem jednak przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska, a nie ustawy o sporcie. Naszym zdaniem taka konstrukcja naruszałaby zasadę jednolitości przedmiotowej nowelizacji – mamy tutaj na myśli § 3 ust. 2 zasad techniki prawodawczej.

W międzyczasie również można byłoby tutaj posiłkować się innymi wątpliwościami, które moglibyśmy już na tym etapie wyartykułować w trakcie szczegółowego rozpatrywania. Może pozostawimy te inne uwagi już na rozpatrywanie dodawanego art. 38a.

Możemy również wspomnieć, że do rządowego projektu ustawy została sporządzona opinia merytoryczna Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, którą również będziemy mogli przytoczyć w trakcie szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję uprzejmie.

Rozpoczynamy dyskusję i pytania do strony rządowej, wnioskodawcy tego projektu. Bardzo proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos?

Uprzejmie proszę, pan poseł, minister Jakub Rutnicki.

**Poseł Jakub Rutnicki (KO):**

Jeszcze nie minister.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

P.o.

**Poseł Jakub Rutnicki (KO):**

Dziękuję bardzo państwu przede wszystkim za życzenia. To bardzo ważne, ale dzisiaj pracujemy nad ogromnie ważną zmianą dotyczącą emisji hałasu.

Myślę, że te rozwiązania absolutnie wychodzą naprzeciw społecznemu oczekiwaniu. Nie ma nic piękniejszego, gdy widzimy boiska, stadiony czy też orliki, a także lodowiska... Też trzeba o tym powiedzieć, że przecież to nasz rząd realizuje od dwóch lat bardzo intensywnie nowy program budowy lodowisk. Myślę, że sugestia ze strony pana ministra jest jak najbardziej uzasadniona, bo przecież w zależności od technologii, w której będą realizowane te lodowiska, niektóre będą z taką klasyczną, zamkniętą halą, ale też wiele z nich będzie miało formy lekkich hal lub też otwierane, gdy one już będą pełnić inną funkcję. Myślę, że w tym zakresie też powinniśmy się pochylić nad ewentualnie większym rozszerzeniem katalogu. Myślę szerzej, bo dla nas wszystkich jest to kluczowe.

Obecnie mamy gigantyczny plac budowy, jeżeli chodzi o rewitalizację orlików, budowę nowych. W sumie w całym procesie, biorąc jeszcze pod uwagę, że nie wszystkie protokoły zostały ocenione i dostarczone, to jest blisko 1000 obiektów w skali kraju. Myślę, że to jest naprawdę wielki skok. Oprócz tego, że musimy doprowadzić do tego, żeby żaden z tego typu obiektów nie był zamknięty, bo będzie to komuś przeszkadzało – bo nasze dzieciaki tam uprawiają sport.

Myślę, że też wszyscy musimy się pochylić na tym, żeby te obiekty, oprócz tego, że będą otwarte, były też maksymalnie dostępne. Chodzi o to, żebyśmy maksymalnie nad tym pracowali, szczególnie w okresie wakacyjnym, gdy dzieciaki jadą na wakacje, ale jadą na tydzień, dwa, a pozostały miesiąc czy półtora przecież muszą gdzieś spędzić. Najlepiej, żeby spędzały tak, jak my wszyscy parę lat temu, na boisku, bo to jest najzdrowsza forma. Przed nami, panie ministrze, dużo wspólnych, dobrych działań w tym temacie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję uprzejmie.

Pan przewodniczący poseł Marek Matuszewski, uprzejmie proszę.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, wiemy doskonale, że w dobie smartfonów, tabletów, wszelkich gier, jakie są dostępne dla dzieci, które bardzo dużo czasu przeznaczają na te urządzenia, ważne jest, żeby było jak najwięcej boisk, wszelakich lodowisk czy innych możliwości uprawiania sportu. W tym kontekście projekt ustawy jest jak najbardziej poprawny. Ważne jest, żeby, panie ministrze, odbywało się to wszystko zgodnie z prawem. Tak jak tutaj czytam, Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu ma pewne zastrzeżenia. Rzecznik praw obywatelskich ma zastrzeżenia. To wszystko trzeba dobrze wyjaśnić, sprawdzić, żeby nie było takiej sytuacji, że te zmiany w ustawie o sporcie nie będą mogły wejść w życie. Na to zwracam uwagę.

Jednocześnie cieszę się, bo błyskawicznie to, o czym rozmawialiśmy w kulisach... Powiedziałem o lodowiskach, dopowiadałem jeszcze, panie ministrze, o rolkowiskach. Szybkie działanie – żeby to tak było zawsze, że tak błyskawicznie: poseł Matuszewski w kulisach mówi, a tu już publicznie jest przekazywane. Bardzo się cieszę.

Jeszcze raz zwracam uwagę, bo z lodowiskami, jak państwo wiecie, jest tak, że są duże lodowiska zakryte, gdy są w halach, i te raczej uciążliwości nie sprawiają, ale jest bardzo wiele lodowisk odkrytych, nawet w Warszawie. Warszawa słynie z tego, że nie ma obiektów, które by były kryte, dużych lodowisk, a ma sporo takich lodowisk odkrytych. To jest ważne, żeby wpisać do tej ustawy te lodowiska.

Oczywiście, panie ministrze, żeby pan wiedział, też często jest tak, że w miejscu, gdzie w zimie są lodowiska, samorządy coraz częściej zaczynają lokalizować rolkowiska. Rolki są bardzo nowoczesne i młodzież, dzieci chcą jeździć na rolkach, uprawiać sporty rolkarskie. W związku z tym też by wypadało to wpisać.

Kończąc powolutku, w opinii biura ekspertyz jest też napisane, czy nie powinny być uwzględnione inne obiekty sportowe, na przykład tory. Tu pojawia się problem, czy jeżeli za chwilę bardziej nagłośnimy te zmiany do ustawy, nie znajdą się jeszcze inne dziedziny sportu, które należałoby wpisać. Tu jest mały problem. Daję to pod rozprawę ministerstwa i Komisji,

żeby to była ustawa skuteczna, a nie taka, że za chwilę znajdą się inni, którzy będą mieli pretensje, dlaczego nie są wpisani. Może by jakieś bardziej uniwersalne rozwiązanie zastosować, panie ministrze? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuj uprzejmie.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela Związku Powiatów Polskich – pan Marek Wójcik się zgłosił, uprzejmie proszę.

**Pełnomocnik zarządu – ekspert ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich Marek Wójcik:**

Panie przewodniczący, państwo posłowie, panowie ministrowie, szanowni państwo – Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Bardzo dziękuję za podjęcie tej tematyki, mam natomiast mieszane uczucia. Dziękuję panu ministrowi za podjęcie szybko tej kwestii. Wielokrotnie upominaliśmy się o to, aby ją uregulować, tak żeby nie zdarzały się takie przypadki jak te w Puławach. Pamiętam, że pan minister mówił o tym, że państwo będziecie pracować nad regulacją 25 czerwca na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, ale muszę ze smutkiem wszystkich państwa poinformować, że ten projekt niezgodnie z ustawą o KWRiST nie był konsultowany na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. To jest pewien delikt, o którym chcę bardzo wyraźnie powiedzieć.

Bardzo tego żałuję, nie tylko z powodów formalnych, ale także z powodów czysto praktycznych, merytorycznych. Podobnie jak państwo posłowie podnosiliście w swoich wypowiedziach – mamy z jednej strony problem definicji i tego, jak czytać propozycję art. 38a. Obawiam się, że w aktualnym kształcie on przyniesie zarówno korzyści, jak i straty. Wszystko, co jest po przecinku w tym artykule – jeżeli odbywa się w ramach szkolenia sportowego lub aktywności sportowej o charakterze szkolnym lub rekreacyjnym – budzić będzie wątpliwości natury definicyjnej. Nie ma precyzyjnej definicji, co to jest aktywność sportowa o charakterze szkolnym lub rekreacyjnym. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa to jest to, co państwo mówiliście odnośnie do zakresu. Bardzo dziękuję za podniesienie tych kwestii dotyczących lodowisk, rolkowisk itd., ale, drodzy państwo, ten kawałek jest o wiele szerszy, przede wszystkim w kontekście obiektów sportowych XXI w. My mamy tu rzeczywiście skateparki, ale są pumtracki, snowparki, volleyparki, i to są obiekty, których przybywa jak grzybów po deszczu w naszych samorządach.

W związku z tym bardzo gorąco apeluję raz jeszcze o to – dziękując ministerstwu za szybkie podjęcie tej kwestii – aby być może zastanowić się jeszcze przez ułamek sekundy nad definicją, tak żeby ona była raczej o charakterze rozszerzającym, a nie odwrotnie. Żeby nie zamykała tego katalogu po to, aby za chwilę nie pojawiła się potrzeba nowelizacji ustawy, dlatego że w którymś miejscu, gdzie będzie już nie skatepark, tylko pumtrack, pojawią się osoby, które będą postulowały, żeby go zamykać, bo nie ma tam szkolenia sportowego albo działania, które niekoniecznie można uznać za działania o charakterze rekreacyjnym.

Nie wiem, jakie państwo macie plany co do procedowania tego projektu, ale jeżeli można prosić o to, żeby w tej kwestii jednak dać sobie chwilę jeszcze na to, aby się zastanowić nad projektem, to byłibyśmy bardzo wdzięczni. Jeszcze raz podkreślę, dziękujemy, że resort podejmuje tę tematykę, i też nie chcielibyśmy, żeby to odwlekać. To jest dla nas jasne. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Małgorzatę Niemczyk.

**Posel Małgorzata Niemczyk (KO):**

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie ministrze, to jest z pewnością krok w bardzo dobrym kierunku. Wiemy, że ta spójność prawna jest istotna. Wątpliwości interpretacyjne się pojawiają i coraz więcej jest w sądach różnych spraw związanych z niepewnością oraz brakiem jednoznaczności i jednolitości przepisów, które by pewne rzeczy nam normowały.

Interes publiczny wymaga tego, aby – i to jest również zadanie dla samorządu przewidziane przez prawo – była możliwość aktywności fizycznej w przestrzeni publicznej. Samorządy, dbając o interes publiczny, wyznaczają miejsca w miejscowym planie zagospodarowania, które są przeznaczone pod rekreację i pod aktywność fizyczną. To wyraźnie widać. Oczywiście nie znam dokładnie przepisów, które powstawały na początku lat dwutysięcznych, kiedy powstawała

ustawa Prawo ochrony środowiska, która nam te normy wskazywała, ale w rozporządzeniu z 14 czerwca 2007 r. jest zróżnicowanie poziomów hałasu pod budynki związane ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży. Właśnie boiska przyszkolne, boiska typu orlik, strefy do rekreacji sportowej są tego typu budynkami. Jednoznaczny jest cel i charakter działania sportowego i zaspokajania tych potrzeb, które w innych aktach prawnych są w jakiś sposób zapewnione.

Wielokrotnie już mówiliśmy na tej Komisji, że wielu definicji w ustawie o sporcie nam brakuje. Być może zmiany tych przepisów narzucają nam zdefiniowanie pewnych terminów dotyczących ustawy o sporcie. Myślę, że rozszerzenie, a nie zawężanie terminologii dotyczącej obiektów sportowych, o czym mówił mój przedmówca – bo te obiekty będą nam się zmieniać i ich charakter nam się będzie zmieniał – jest właściwe. Sądzę, że nie tylko dzieci, ale również dorośli, którzy będą chcieli wchodzić na te obiekty – to wszystko powinno być uwzględnione. W tym rozporządzeniu te zapisy też powinny być zmienione. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję.

Oczywiście gospodarzem tego rozporządzenia, o którym mówiła pani poseł, jest minister klimatu i środowiska, nie minister sportu, niemniej jednak są z nami dzisiaj przedstawiciele resortu, przysłuchują się naszej debacie.

Bardzo proszę, kto z państwa na tym etapie chce zabrać głos?

Uprzejmie proszę.

**Przedstawiciel Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza Michał Cyrankiewicz-Gortyński:**

Michał Cyrankiewicz, Unia Metropolii Polskich.

Po pierwsze, bardzo serdecznie dziękuję za tę inicjatywę legislacyjną, która kierunkowo jest z pewnością dobra. Po drugie, muszę powtórzyć to, co powiedział mój kolega Marek Wójcik, że szkoda, że tak się stało, że ten projekt nie przeszedł przez pełne opiniowanie na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Być może udałoby się wypracować jakieś lepsze jego brzmienie, bo w tym kształcie, w którym został przedłożony, jednak budzi wątpliwości, jeżeli chodzi o katalog obiektów. Boiska, korty, bieżnie, a co z pozostałymi? Skateparki są wymienione.

Kolejna sprawa – jak mówił mój przedmówca, Marek Wójcik – to wszystko, co się znajduje po przecinku, naszym zdaniem będzie mogło w przyszłości służyć temu, żeby ten przepis był traktowany zawężająco. Przypomnę, że w trakcie krótkiej dyskusji, kiedy pan minister Borys na komisji wspólnej przedstawiał ten projekt 25 czerwca, strona samorządowa wyraziła wolę, żeby ten przepis był jak najszerszy. Tę wolę czy prośbę powtórzę tutaj. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Bardzo proszę.

**Kierownik zespołu w departamencie MKiŚ Małgorzata Osińska:**

Dziękuję bardzo za oddanie głosu.

Chciałabym zwrócić uwagę, że oprócz tego przepisu również nadal obowiązuje ustawa Prawo ochrony środowiska i definicja powszechnego korzystania. Więc to, co nie zostanie zawarte w tym projekcie, będzie nadal obowiązywało w zakresie ww. ustawy i włączenia tych aktywności jako powszechnego korzystania ze środowiska.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:**

Chciałbym bardzo podziękować za wszystkie uwagi. Wiemy, znamy i na pewno nie jest to proste rozwiązanie. Naprawdę wielką sztuką jest to, żebyśmy zawarli przepisy, które zatrzymają bieżące, niepokojące orzeczenia, które stają się faktem, częstym już faktem, w rzeczywistości orzecznictwa polskich sądów.

Poszukujemy na dzisiaj optymalnego przepisu, który pozwoliłby zabezpieczyć te obiekty przed zamknięciem, de facto obiekty budowane z naszych publicznych pieniędzy, rządowych, samorządowych. Często czy w ogromnej większości są to obiekty przyszkolne, jeżeli chodzi o te

sytuacje, które miały miejsce w orzeczeniach. Proszę zwrócić uwagę, że istniejące szkoły, boiska, które podlegały modernizacji... Często ze starego boiska powstawał orlik, tak jak w Puławach, dopiero później osiedla mieszkaniowe dochodziły z racji rozwijania się gmin do tych istniejących często od lat 70. i 80. obiektów, które tylko modernizujemy albo dajemy nowy przykład, czyli ze starego boiska powstaje orlik, tak jak w Puławach, i mieszkańcy mają w stosunku do tego swoje określone potrzeby. To sytuacja, która obecnie ma miejsce najczęściej. Tak jak powiedzieli przedstawiciele Ministerstwa Klimatu i Środowiska, nawet bez tych przepisów istnieją przecież normy, które trzeba spełnić.

W całym procesie planowania inwestycji także samorząd ma istotną rolę do spełnienia. W planach miejscowych, które także mówią o obowiązku ochrony przed hałasem, są mapy hałasu. Te wszystkie rzeczy i tak mają miejsce bez względu na to, że wyłączymy część obiektu. Korzystanie powszechne ze środowiska wyłącza z norm hałasu te obiekty, które chcemy chronić. Przedstawiliśmy podstawowe cztery. Oczywiście jesteśmy gotowi na to, żeby rozszerzyć katalog.

Rozmawialiśmy o tym na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, kiedy przedstawialiśmy projekt. Spotkał się on absolutnie z pełną akceptacją samorządowców, bo przecież na końcu dotyczy to samorządowców, którzy albo muszą zamykać, jak w Puławach, po godzinie 15.00 obiekty, które mają służyć wszystkim dzieciom i szkoleniu, albo niekiedy, tak jak ma to miejsce w Poznaniu, rozebrać obiekt sportowy, który powstał. Są już nawet takie orzeczenia sądu, mają miejsce.

Tworząc te przepisy, uważamy, że wzmocnienie, czyli wyłączenie z norm hałasu poprzez powszechne korzystanie ze środowiska obiektów tych czterech kategorii – bo są najczęstsze – w ramach szkolenia sportowego czy dodatkowych aktywności sportowych o charakterze szkolnym i rekreacyjnym jest właściwe. Jeżeli przyjdzie dziadek z wnuczką czy wnuczką pograć na orliku, to to jest m.in. korzystanie rekreacyjne, tak, a szkolenie jest wtedy, kiedy grupy dzieci, młodzieży szkolą się na tych obiektach. Uważaliśmy, że jest to zoptymalizowane, i po konsultacjach uznaliśmy, że wypełnia katalog zabezpieczeń. Podkreślam raz jeszcze, oczywiście wzmocniamy samorządy, które są właściwie w większości przypadków właścicielami tych obiektów.

Wzmocniamy tak naprawdę sport w tym zakresie, że sport na tych obiektach jest po raz pierwszy chroniony prawnie ustawą, bo wyłączamy je z norm hałasu. Oczywiście nie mamy wpływu na ostateczne rozstrzygnięcia sądowe. Dajemy ogromny argument. Sądy nie mają dzisiaj żadnych zabezpieczeń infrastruktury sportowej przed normami hałasu. Dostają istotny instrument wtedy, kiedy państwo polskie, legislator i Sejm podejmuje decyzję, że świadomie chce chronić obiekty, na których odbywa się szkolenie bądź rekreacja, w ramach właśnie wyłączenia tych obiektów poprzez powszechne korzystanie ze środowiska. Wydaje się, że jest to wystarczające.

Jesteśmy otwarci oczywiście na poszerzenie katalogu. Myślę, że w trakcie prac legislacyjnych przyjmujemy wszystkie uwagi. Przyjęliśmy też uwagę, kiedy rozmawialiśmy na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, w kontekście ujednolicenia przepisów. Dzięki tej uwadze udało się przynajmniej opracować jednolity przepis, nie powielać go w treściach rozporządzenia. Jest to przepis szczególny ustawy, więc *lex specialis*, wzmocniony w ustawie o sporcie, który ma wpływ na ustawę o ochronie środowiska i powinien być skuteczną zaporą w orzecznictwie. Miejmy nadzieję, że to wystarczy.

Myślę, że w toku prac powinniśmy wspólnie zastanowić się nad tym, jak ewentualnie rozszerzyć katalog obiektów sportowych. Podkreślam raz jeszcze, że te, które wymieniliśmy, wyczerpują pewnie 95% tych obiektów, które chcemy chronić. Jesteśmy otwarci – bo to przecież prace legislacyjne – na poszerzenie tego katalogu, jak choćby o wspomniane lodowiska. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję.

Pan poseł Wilk, uprzejmie proszę.

**Poseł Ryszard Wilk (Konfederacja):**

Dziękuję.

Szanowni państwo, panie ministrze, chciałbym zapytać, czy było brane pod uwagę trochę inne podejście do tematu, mianowicie, żeby nie iść tak kolizyjnie z Kodeksem cywilnym, czyli żeby nie wyłączać tych obiektów z norm hałasu, tylko żeby stworzyć nową grupę hałasu, tak jak jest to na przykład w modelu szwedzkim. Stwarza się nowe normy dla hałasu tzw. dziecięcego. Tak to działa w Szwecji i całkiem nieźle się sprawdza.

Jest zagrożenie, że całkowite wyłączenie spod norm hałasu będzie szło trochę w kolizji. Już się pojawia masa zastrzeżeń. Można by zrobić tak, że w ustawie Prawo ochrony środowiska wpisałoby się nowe normy hałasu dla tego typu obiektów przy ustaleniu dopuszczalnych poziomów hałasu. Tak więc minister do spraw klimatu z ministrem zdrowia oraz ministrem kultury fizycznej wspólnie ustaliliby nowe normy, biorąc pod uwagę społeczną użyteczność danego obiektu, porę dnia oraz dni tygodnia, konieczność zapewnienia ochrony przed hałasem w porze nocnej, szczególne potrzeby dzieci i młodzieży w zakresie aktywności fizycznej i istniejące uwarunkowania urbanistyczne i lokalizacyjne. Tam ten katalog rozszerzony, jak słusznie panowie podnosili, zamieścić i wtedy bezkolizyjnie by się to w miarę rozwiązało. Czy była brana w ogóle pod uwagę taka koncepcja?

**Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:**

Braliśmy pod uwagę różne koncepcje, w tym również to, czy zmieniać normy hałasu, regulować. Proszę państwa, gdybyśmy weszli w szczegółowe regulacje według tego, jakie są emisje hałasu, na których obiektach, jaka jest róża wiatrów, jak to chronić, w których godzinach, nie wyszlibyśmy z tego przez kilka lat. Taka jest prawda. Zastosowaliśmy taką normę – trochę, powiedziałbym, ortodoksyjną – dla sportu, mówiąc wprost. Wszystkie te obiekty, które sobie opisujemy, wszystkie bez wyjątku, które są w tym katalogu i które służą sportowi, szkoleniu i rekreacji sportowej, wyłączamy w ogóle z norm hałasu. Co możemy zrobić? Przecież nie przyjdzie grupa, prawda, z gwizdkami czy tubami i nagle przekroczy. To jest normalne korzystanie. Jeżeli dzieci grają, grupy szkoleniowe grają, tu się raczej niewiele zmienia, więc regulować to wszystko – nie wyszlibyśmy z tego naprawdę przez kilka lat, definiując różne normy hałasu, pomiary. Kto miałby te pomiary robić? Kto miałby stwierdzać? Wyobrażam sobie biegłych, którzy by weszli w wyniku działań strony, która ma swoje roszczenia. Słuchajcie, weszlibyśmy w skomplikowany system.

Odpowiadając na to pytanie, rozumiem, że różne kraje różnie się bronią. Były dwie drogi tak naprawdę – albo regulować Kodeks cywilny, co jest praktycznie niemożliwe, czyli wyłączać na poziomie Kodeksu cywilnego, albo tworzyć przepis szczególny, *lex specialis*, który powinien skutecznie chronić w procesie orzecznictwym obiekty sportowe w tym zakresie. Wybraliśmy możliwie najprostszy i najbardziej efektywny sposób ochrony tych obiektów po to, żeby dzieci i młodzież – ale także osoby dorosłe z dziećmi – mogły w trybie rekreacyjnym korzystać z tych obiektów, aby one nie były zamykane. Zoptymalizowaliśmy to. Wejście w proces szczegółowy, analizowaliśmy *case* z ministerstwem – nie wyszlibyśmy naprawdę latami ze szczegółów.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję uprzejmie.

Pan Wiesław Wilczyński.

**Honorowy prezes Escola Varsovia Wiesław Wilczyński:**

Mam pytanie do pana ministra. W Polsce sportem ważnym dla wielu środowisk jest sport żużlowy, który naprawdę ma wysoką emisję hałasu. Chciałbym wiedzieć, jaki jest poziom akceptacji tego stanu, który powoduje, że żużlowcy poprzez swoje motocykle emitują naprawdę duży hałas. W wielu środowiskach kochają tak ten sport, że im to w ogóle nie przeszkadza. Chciałbym wiedzieć, jak to wygląda w tych środowiskach żużlowych, gdzie stadiony są w środku miasta, często otoczone budynkami mieszkalnymi. Sam kiedyś zarządzałem takim klubem. Pamiętam, że nie było przez te lata, kiedy byłem prezesem, żadnej skargi na poziom emisji hałasu przez motocykle żużlowe. Jak to w tej chwili wygląda w całej Polsce? Bo przecież tych ośrodków jest kilkadziesiąt.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję. Specjalistyczne pytanie. Myślę, że prezes Polskiego Związku Motorowego mógłby na to pytanie odpowiedzieć, naświetlić sprawę. Wiemy jako kibice sportu żużlowego, że po pierwsze, Międzynarodowa Federacja Motocyklowa podjęła też działania dotyczące tej sprawy. Pamiętacie, dwa czy trzy lata temu wprowadzili tłumiki itd., żeby hałas wydzielany przez motocykle był mniejszy. Po drugie, kiedy podejmujemy te decyzje, w większości to są stadiony już funkcjonujące od kilkadziesiąt lat. Natomiast na przykład w Lublinie, kiedy jest mowa o budowie nowego wielofunkcyjnego stadionu, to tam trwa ta dyskusja, trwa spór, te sprawy się toczą, ale one muszą się toczyć w oparciu o istniejące przepisy ogólne, m.in. plany zagospodarowania itd.

Pan poseł Apoloniusz Tajner.

**Posel Apoloniusz Tajner (KO):**

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, chciałbym zabrać głos pod kątem zdroworozsądkowego korzystania z obiektów sportowych. Potrzebujemy wzmocnić aktywność fizyczną dzieci i młodzieży. Te obiekty i tak są użytkowane. Tu chodzi o to przede wszystkim, żeby w okresie weekendów i w okresie letnich wakacji czy zimowych ferii można było z tych obiektów korzystać.

Czy zwiększać katalog obiektów do tego artykułu? Nie wiem. Myślę, że wystarczyłoby, gdybyśmy tam dopisali, że chodzi też o inne obiekty o charakterze sportowym. Przecież i tak cała procedura wybudowania każdego obiektu musi przejść przez samorząd, przez wszystkie uregulowania prawne, które temu towarzyszą.

Moje zdroworozsądkowe podejście jako trenera sportowego jest takie, żeby jednak starać się te obiekty udostępnić w jak najszerszym zakresie do uprawiania sportu. To akurat dotyczy obiektów, na których takiego właściwego szkolenia sportowego się nie prowadzi, szerokiego sportowego szkolenia, bo do tego są potrzebne już bardziej specjalistyczne obiekty. Natomiast te odgłosy, które towarzyszą szkoleniu sportowemu, one były zawsze. Przecież są place zabaw, tam też bywa głośno. Zdaję sobie sprawę z tego, że są ludzie, którzy na pewne rodzaje dźwięków są uczuleni, i nigdy nie będzie tak, żeby wszystko wszystkim pasowało. Dlatego chciałbym też, żeby ten problem widzieć pod tym kątem, że te obiekty są potrzebne i niech one w jak najszerszym zakresie będą użytkowane. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję.

Szanowni państwo, jeszcze pan minister.

**Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:**

Jeszcze się odniosę. Oczywiście dziękuję za te głosy. Celowo nie wchodziliśmy w obiekty typu stadiony, tory żużlowe, kartingowe. Mamy taki przykład. Rozmawialiśmy wielokrotnie, interweniowaliśmy również, jeżeli chodzi o Poznań, jedyny tor, przy Ławicy, tor Polskiego Związku Motorowego. Odbywają się tam nie tylko zawody, ale prowadzony jest system szkolenia kadry Polski, są obecne wszystkie służby, od Policji po Straż Pożarną, są ciężarówki. To jedyny tego typu tor, który funkcjonuje od lat 70. Pan minister Rutnicki zna to w szczegółach. Jest blisko lotniska, a osiedla dochodziły z czasem. Każdy z mieszkańców o tym wiedział. Ten tor jest właściwie na granicy funkcjonowania. Jest tam niewielkie przekroczenie, jak jest róża wiatrów, i to nie zawsze, ale chwilowe. Wiemy, jakie są z tym problemy.

Celowo nie wchodziliśmy w te elementy, nie chcąc rozszerzać katalogu, wiedząc, że dzisiaj największy problem mamy właśnie w obiektach przyszkolnych, orlikach, często skateparkach. Są narażone na zamknięcie, kiedy mieszkańcy po prostu chcą ograniczyć ich funkcjonowanie. Nie chcemy rozszerzyć tego katalogu. Nie wyszlibyśmy z tego. Odrębną rzeczą jest uregulowanie torów, głównie Polskiego Związku Motorowego, bo wiemy, że on jest zagrożony, ale nie chcielibyśmy, przynajmniej taka była nasza intencja, na poziomie prac rządowych rozszerzać tego katalogu. Chcemy zająć się tymi sprawami zasadniczymi, które dotyczą nas wszystkich – naszych dzieci, szkół, szkolenia sportowego, klubów – aby dać temu pewnego rodzaju zaporę. Taki przejęliśmy konsensus i zgodę.

Podkreślam raz jeszcze, jesteśmy oczywiście gotowi na rozszerzenie tego katalogu, tak jak z lodowiskami. Jeżeli wpłyną w trakcie prac jakieś sugestie, przedstawimy stanowisko rządu w tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję uprzejmie.

Korzystając z obecności pana Bartosza Bielińskiego, który jest jednocześnie prezesem Automobilklubu Wielkopolski, będącego właścicielem tego toru, chciałbym zapytać pana prezesa, jakie na dziś są zagrożenia dla funkcjonowania tego jedynego toru w Polsce.

**Wiceprezes zarządu głównego Polskiego Związku Motorowego Bartosz Bieliński:**

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, niestety jest czarne widmo funkcjonowania tego jednego obiektu w kraju, ponieważ jest już decyzja wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o zamknięciu obiektu z uwagi na wydobywający się hałas. Obiekt ten służy, tak jak pan minister wspominał, nie tylko sportom motorowym, czyli kartingom, motocyklom, samochodom, ale też szkoleniu dzieci i młodzieży, również szkoleniu służb – Policji, Straży Pożarnej – jak również innym

aktywnościom fizycznym, takim jak duathlony, wyścigi kolarskie, gdzie w sposób bezpieczny zawodnicy mogą te dyscypliny uprawiać.

Tak jak pan minister wspominał, tor powstał w latach 70., dokładnie w 1977 r., za miastem Poznań. To było na wsi Przeźmierowo, gdzie były dokładnie trzy zabudowania. Obecnie, powiedzmy, miasto wchłonęło ten obiekt i mamy pełno zabudowań wokół i niestety mamy skargi. Jako Polski Związek Motorowy wprowadzamy różne przepisy dotyczące norm hałasu, tak jak w przypadku stadionów żużlowych i motocykli żużlowych. Wprowadzamy też tłumiki, różnego rodzaju zabezpieczenia, ekrany dźwiękochłonne po to, żeby być jak najmniej uciążliwi dla mieszkańców. Jednakże w momencie, kiedy na torze pojawi się grupa 20 zawodników, zaczną jeździć, kiedy wiatr wieje w jednym kierunku, na przykład na wieś Przeźmierowo, ten hałas się niestety wzmacnia. Nie jesteśmy w stanie utrzymać normy, która jest wprowadzona na dwóch ulicach – normy 50 dB. Jest to decyzja z 2009 r., trochę krzywdząca nasz obiekt, ponieważ 50 dB... Nawet jak nic się na torze nie dzieje, to sama ulica Rynkowa w Przeźmierowie potrafi generować większy hałas niż my.

Cały czas prowadzimy działania i rozmowy, żeby ten obiekt, jedyny w kraju, ochronić. Niestety jest nam coraz ciężiej. Składam prośbę i ukłon w stronę ministerstwa, żeby jednak w jakiś sposób wprowadzić takie rozwiązania, żeby ochronić ten jedyny tor w kraju. Przypomnę, że jest też tor w Kielcach, jest tor w Słomczynie, ale są też stadiony żużlowe, które mają problemy. Przykład Poznania, gdzie tor żużlowy znajduje się na Golecinie i też ma problem właśnie z utrzymaniem swego istnienia. Bardzo dziękuję.

#### **Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Dziękuję.

Poprosiłem o to, żebyśmy wiedzieli, że przed nami kolejne wyzwania. Tak jak pan minister mówił, w tej sprawie musimy mieć osobną ścieżkę, bo to jest wyższa półka hałasu.

Szanowni państwo, zamykam dyskusję. Zamykam pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie – druk nr 1482.

W związku z tym, że wszystkie strony – rządowa, samorządowa, pozarządowa, parlamentarzyści – wyraziły gotowość pracy nad tym projektem, poszukiwania rozwiązań, mam taką propozycję, żeby pan minister zechciał zaprosić do takiego zespołu roboczego przedstawicieli strony samorządowej i resortu klimatu i środowiska, który od początku jest w to zaangażowany. Także chciałbym poprosić, żeby tam byli przedstawiciele Biura Legislacyjnego, jeśli mogą – żeby pan minister zaprosił również na tę herbatkę łamane przez kawkę.

Chciałbym, żebyśmy wrócili do państwa uzgodnień, dokonanych na roboczo, w dniu 5 sierpnia. Mamy posiedzenie Sejmu 4 i 5 sierpnia. Na ten czas nie planowaliśmy posiedzenia Komisji. Od wczoraj wiadomo, że jest dwudniowe posiedzenie Sejmu. Pan marszałek ogłosił. W związku z tym robi się przestrzeń czasowa, dlatego chciałbym tak zaproponować, panie ministrze, żebyśmy mogli dalej pracować, ale żebyście państwo, już w mniejszym gronie, poszukali tych rozwiązań, co do których toczyła się debata nad pierwszym czytaniem. Czy byłaby zgoda, panie ministrze?

#### **Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:**

Jak najbardziej. Zapraszamy w gronie zainteresowanych stron: Związek Miast Polskich, Biuro Legislacyjne, abyśmy mogli omówić w szczegółach ten katalog. Wypracujemy, myślę, już na tyle solidne fundamenty, aby wejść na Komisję. To jest dobry pomysł. Oczywiście przedstawiciel Ministerstwa Klimatu i Środowiska też będzie.

#### **Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Aby można było zgłosić w czasie prac nad rozpatrywaniem projektu. W drodze roboczej pan minister jako gospodarz proponuje terminy i miejsca spotkań.

Szanowni państwo, jeszcze w sprawach różnych, pani poseł Żaneta Cwalińska-Śliwowska. Uprzejmie proszę.

#### **Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Polska2050-TD):**

Cwalina-Śliwowska.

W związku z tym, że dzisiaj jest ostatni dzień zgłoszeń na The World Games, a jak wiemy z doniesień medialnych, jest problem z naszą trójboistką Agatą Sitko, która nie może uzyskać licencji Polskiego Związku Kultury Fizycznej, Fitness i Trójboju Siłowego. Wiemy też z mediów, że ministerstwo podjęło działania w sprawie mediacji. Chciałbym zapytać pana ministra, jaki jest wynik tych rozmów i czy możemy liczyć, że medalistka The World Games z 2020 r.

oraz zawodniczka, która 35 razy pobiła rekord świata w swojej dyscyplinie sportu, wejdzie do reprezentacji Polski na The World Games?

**Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:**

Nie znam ostatecznego wyniku tych mediacji. Postaram się przekazać pani poseł te informacje jeszcze dziś, po sprawdzeniu.

**Posel Małgorzata Niemczyk (KO):**

Też bym chciała wiedzieć.

**Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:**

Dobrze. To przekazemy do Komisji w formie krótkiej informacji.

**Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Proszę o przekazanie, a panowie sekretarze przekażą.

Halo, halo! Przekażecie informację uzyskaną od pana ministra Borysa w sprawie podnoszonej przez panią poseł do wiadomości wszystkich członków Komisji.

Panie ministrze, jak pan zapomni, to jutro rano pana zmonitorujemy, bo jutro znowu mamy spotkanie. Jeszcze chciałbym przypomnieć, panie ministrze, że jutro mamy posiedzenie Komisji, a do dzisiaj nie mamy materiałów.

Dziękuję uprzejmie. Zamykam posiedzenie.